

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Zielonej Górze dla Seniorów

Reagujemy i pomagamy

Rozmowa z Łukaszem Poryckim, Wicemarszałkiem Województwa Lubuskiego

Panie Marszałku, minęło 8 miesięcy od momentu, kiedy ogłoszono stan epidemii w naszym kraju. Każdy z regionów Polski rozpoczął przygotowania do walki z rozprzestrzenianiem się wirusa COVID-19. Jak Pan - z perspektywy Zarządu Województwa Lubuskiego - wspomina ten czas?

Niewątpliwie było to jedno z największych wyzwań, z jakimi spotkalimy się w 20-letnim istnieniu samorządu województwa. Obok działań podjętych przez rząd, to właśnie my władze musieliśmy podjąć natychmiastowe działania, które w najbliższej perspektywie miały chronić Lubuszan. Rozpoczęliśmy od tego, by wybrane szpitale uzyskały status podwyższonego stopnia gotowości. Oznaczało to możliwość m.in. zwiększenia bazy łóżek zakaźnych, przekształcenie oddziałów w oddziały zakaźne (tam, gdzie ich nie było) oraz zwiększenia obsady personelu. Jak Państwo wiecie, kolejnym krokiem musiało być doposażenie szpitali w niezbędny sprzęt ochrony osobistej, materiały dezynfekujące i przede wszystkim w testy na obecność SARS-CoV-2. Już w marcu tego roku podjęliśmy decyzję o relokacji środków w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego – Lubuskiego 2020 na działania, w których można sfinansować zakup sprzętu ochrony osobistej, adaptację pomieszczeń i zakupy sprzętu do intensywnej terapii w związku z walką z koronawirusem. Jesteśmy chyba pierwszym z województw, które w ramach kontaktów z zaprzyjaźnionymi regionami, otrzymało z Chin transport lotniczy ze środkami ochrony osobistej.

Inne działania skierowane do naszych mieszkańców – to przede wszystkim „Informacja”: wykazy telefonów alarmowych,



Łukasz Porycki - Wicemarszałek Województwa Lubuskiego

całodobowych powiatowych stacji sanitarno-epidemiologicznych w województwie, publikacja wytycznych Ministerstwa Zdrowia i Głównego Inspektora Sanitarnego dot. zachowania higieny, apel do seniorów o zachowaniu środków ostrożności, informacja dla pracodawców i pracowników. Sądzę, że podjęte przez nas działania dały bardzo pozytywny wynik. Od momentu ogłoszenia pandemii w naszym kraju i do dziś, jesteśmy województwem o najniższym wskaźniku osób zarażonych koronawirusem.

Obok szpitali, które leczą naszych mieszkańców w przypadku stwierdzenia wystąpienia koronawirusa, są

jeszcze inne placówki, w których przebywają całodobowo osoby z niepełnosprawnością, starsze, które ze względu na wiek i choroby współistniejące, są szczególnie narażone na możliwość zarażenia się, np. domy pomocy społecznej, schroniska, hospicja, zakłady opiekuńczo-lecznicze. Czy samorząd województwa podjął działania, wspierające tego typu placówki w tym trudnym czasie?

Zdajemy sobie sprawę, że w województwie lubuskim są osoby z niepełnosprawnością, przewlekłe chore, które przebywają poza miejscem swojego zamieszkania i że są one szczególnie narażone na skutki pandemii. Wdrożyliśmy zatem szereg dzia-

łań, które pozwoliły na zabezpieczenie placówek w niezbędne wyposażenie i to zarówno dla ich mieszkańców, jak i oczywiście personelu.

Czy mógłby Pan Marszałek przybliżyć, jakie to były działania?

Jak najbardziej. W ramach Europejskiego Funduszu Społecznego Regionalnego Programu Operacyjnego Lubuskie 2020, Działanie 7.5 - Usługi społeczne - uruchomiliśmy środki na realizację projektu grantowego pn. „EGIDA”. Z tego projektu dofinansowanie otrzymało 48 całodobowych placówek z naszego województwa na ograniczenie skutków pandemii: 23 domy pomocy społecznej, 11 zakła-

dów opiekuńczo-leczniczych, 10 noclegowni i schronisk dla osób bezdomnych, 3 hospicja i 1 dom dla matek z małoletnimi dziećmi. Powierzaliśmy granty tym placówkom w łącznej wysokości 4,5 miliona złotych. W szczególności środki te zostały przeznaczone m.in. na zakup środków ochrony osobistej i testów, wyposażenie izolat, zakup sprzętu i materiałów przewidzianych do zapobiegania zakażeniu COVID-19, zatrudnienie dodatkowego personelu oraz inne działania dostosowane do indywidualnych potrzeb instytucji.

To było pierwsze działanie. Drugie natomiast to realizacja projektu pn. „Społeczne medium” w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój, Działanie 2.8 - Rozwój usług społecznych świadczonych w środowisku lokalnym. Adresatami projektu były domy pomocy społecznej. Jak wykazują doświadczenia w innych krajach, to właśnie w tych placówkach odnotowano największą zgonów wśród pensjonariuszy, ale również personelu. Celem głównym projektu jest zapewnienie zdrowia oraz bezpieczeństwa kadry, a tym samym pośrednio mieszkańcom 23 domów pomocy społecznej poprzez skoncentrowanie na działaniach prewencyjnych w zakresie przeciwdziałania COVID-19 oraz zapobieganie rozprzestrzenianiu się COVID-19 w instytucjach opiekuńczych. Założenia projektu mają na celu istotne wzmocnienie w okresie trzech miesięcy zdolności domów pomocy społecznej do świadczenia wysokiej jakości usług społecznych w warunkach stanu epidemii. Wartość projektu to ponad 20 milionów złotych.

W regulaminie konkursu są ściśle określone kategorie wydatków: dodatki finansowe dla personelu bezpośrednio pracującego z mieszkańcami, zakup i przeprowadzenie testów genetycznych na obecność COVID-19 wśród kadry domów pomocy społecznej, zakup środków ochrony osobistej dla personelu i dofinansowanie noclegów i żywienia kadry pracującej w systemie rotacyjnym w związku ze zmianą organizacji pracy. Warto też wspomnieć, że w pierwszym półroczu 2020 r. dofinansowano 51 zadań realizowanych przez Ochotnicze Straże Pożarne z terenu województwa lubuskiego na kwotę 510.000 zł. W związku z pandemią koronawirusa strażacy zakupili artykuły spożywcze i środki higieny osobistej i przekazali paczki potrzebującym seniorom, w tym osobom przebywającym w kwarantannie.

I ostatnie pytanie. W tym roku z powodu pandemii nie odbył się XXII Lubuski Tydzień Seniora. Jakiego słowa skierowałby Pan do naszych lubuskich seniorów?

Rzeczywiście, ze względu na sytuację związaną z pandemią koronawirusa, postanowiliśmy nie podejmować działań, a w szczególności nie narażać lubuskich seniorów na gromadzenie się, jak to było w zwyczajach, na inauguracji Lubuskich Tygodni Seniora. Nie oznacza to jednak, że nie pamiętamy o nich. W tym trudnym dla nas czasie, obok pięknych życzeń, które kieruję do seniorów z okazji ich corocznego święta, pragnę prosić, by byli oni odpowiedzialni i ostrożni, aby bez potrzeby nie podejmowali czynności bądź działań o podwyższonym ryzyku zakażenia.

Kochani Lubuscy Seniorzy. Wasze ŻYCIE i ZDROWIE jest dla nas najważniejsze.

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w dobie pandemii. Jak pomaga i komu

Rozmowa z Jakubem Piosikiem – Dyrektorem Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Zielonej Górze

Panie Dyrektorze, wcześniej rozmawialiśmy o działaniach, jakie podjął Zarząd Województwa Lubuskiego w walce z koronawirusem na terenie naszego województwa, ale nie zwrócono uwagi, że jednostka, którą Pan zarządza, jest odpowiedzialna za wdrożenie i realizację projektów tj.: „Egida” i „Społeczne Remedium”.

Istotnie, Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Zielonej Górze ogłosił konkursy grantowe w ramach tych projektów, przeprowadził całą procedurę naboru i przyznania dofinansowania i przynajmniej częściowo realizację. Jest to odpowiedzialne zadanie, gdyż oba projekty finansowane są ze środków Unii Europejskiej.

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Zielonej Górze, corocznie był organizatorem Lubuskich Tygodni Seniora, które pod patronatem Marszałka Województwa Lubuskiego odbywały się na terenie całego województwa. Jak już wspomniano, w tym roku XXII Lubuski Tydzień Seniora nie odbędzie się. Chciałabym jednak porozmawiać o działaniach Pana jednostki, skierowanych do lubuskich seniorów.

Są to działania znane już z doniesień medialnych, ale może wspomnę o Lubuskiej Karcie Seniora od 2019 roku. Karta cieszy się dużym zainteresowaniem, a świadczy o tym fakt, że wydaliśmy ich już ponad 3 235.



Jakub Piosik – Dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Zielonej Górze

Wnioski o jej wydanie ciągle napływają, i będą napływać, bo właśnie ktoś skończył 60 lat. Przypomnę tylko, że Lubuska

Karta Seniora upoważnia do korzystania ze zniżek i ulg na terenie całego województwa. Wykaz podmiotów, które zgłosiły się do programu „LUBUSKA KARTA SENIORA”, znajduje się na stronach naszej jednostki: Błąd! Nieprawidłowy odsyłacz typu hiperłącze. Ponadto chciałbym powiedzieć kilka słów na temat projektu, który realizujemy pn. „Otwórz się na (po)moc”. Jest on szczególnie ważny w dobie pandemii, kiedy to wielu mieszkańców naszego województwa stało w obliczu nowych okoliczności, w jakich przyszło im żyć: izolacja, samotność, obniżenie nastroju, poczucie niepokoju, lęk przed tym, co przyniesie kolejny dzień. Najbardziej na te stany narażone są właśnie osoby starsze. I pomoc, którą oferujemy

to uruchomienie sieci poradni dla osób i rodzin zagrożonych wykluczeniem społecznym, borykających się z problemami, o których wspominałem. Szczególnie chodziło nam o to, aby osoby i rodziny zamieszkałe na terenach wiejskich mogły skorzystać z ofert poradni, takich jak: psychoterapie indywidualne i rodzinne, terapie uzależnień, poradnictwo prawne, wsparcie psychologiczne i specjalistyczne.

Gdzie takie poradnie są usytuowane?

Chcieliśmy, aby poradnie były dostępne zarówno w południowej, jak i północnej części województwa. Uruchomiono je w Świebodzinie, Słubicach i Strzelcach Krajeńskich. I z napływających informacji wynika,

że ponad 280 osób skorzystało z ich ofert.

I na koniec naszego spotkania zadam chyba trudne pytanie. Jak Pan sądzi, czy w przyszłym roku uda się zorganizować kolejny Tydzień Seniora w formule wypracowanej przez wiele lat?

Bardzo bym chciał, żeby tak było. Wiem, że lubuscy seniorzy czekają na ten wyjątkowy tydzień, kiedy w wielu miejscach naszego regionu oni są bohaterami. Są spotkania z władzami, pikniki, koncerty, wyjazdy turystyczne, bale, wystawy i wiele, wiele innych atrakcji. Tak, marzy mi się, żeby w przyszłym roku Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej ogłosił – „Organizujemy XXII Lubuski Tydzień Seniora”.

„Pytamy lekarza ...”

Rozmowa z dr Jackiem Smykałem – Kierownikiem Klinicznego Oddziału Chorób Zakaźnych Szpitala Uniwersyteckiego im. Karola Marcinkowskiego w Zielonej Górze

Jak aktualnie wygląda sytuacja epidemiologiczna COVID-19 w województwie lubuskim?

Obecnie mamy tendencję wzrastającą – tak jak w całym kraju. To skutki związane m.in. z urlopami, weselami, spotkaniami towarzyskimi w większym gronie. I tak będzie, co do tego nie mam wątpliwości. A kiedy się skończy? Nikt nie wie. Nie można przewidzieć niczego. Jako społeczeństwo nie zawsze zachowujemy się poprawnie: nie nosimy maseczek, nie myjemy prawidłowo rąk, nie zachowujemy należytego dystansu.

Czy Szpital Uniwersytecki jest wystarczająco zabezpieczony pod względem zaopatrzenia w niezbędny sprzęt służący ochronie przed koronawirusem?

Tak. To, co zamawiamy – to w większości otrzymujemy. Po nieważ zużycie sprzętu zależy od ilości osób zakażonych i/lub hospitalizowanych, stąd zawsze są

jakiś niewielkie rezerwy. W tym miejscu chcę zaznaczyć jasno, że nie chodzi o sam sprzęt, który można zakupić. Do pełnego zabezpieczenia potrzebny jest tzw. czynnik ludzki: lekarze, pielęgniarki, salowe, pracownicy techniczni. Ich nie da się kupić w żadnej hurtowni. Dlatego o ich bezpieczne warunki pracy należy szczególnie zadbać.

Panie doktorze, weszliśmy w okres jesienno-sezon grypowy. Co poradziliby Pan, szczególnie osobom starszym?

Rzeczywiście, zaczyna się czas zwiększonej zachorowalności na grypę i inne choroby grypopodobne. Należy więc o siebie mocno zadbać. Jeżeli pocujemy, że jesteśmy przeziębieni (mamy temperaturę, bóle stawów, osłabienie, ból gardła, kaszel itp.) nie wychodzmy z domu. Skontaktujmy się telefonicznie z lekarzem rodzinnym. A jeżeli musimy to zrobić np. zrobić zakupy – to (jak już mówiłem) ubieramy jednorazowe rękawiczki, nośmy ma-



Dr Jacek Smykała – Kierownik Klinicznego Oddziału Chorób Zakaźnych Szpitala Uniwersyteckiego im. Karola Marcinkowskiego w Zielonej Górze

seczki, zachowujemy dystans. Natomiast, po powrocie do domu, natychmiast dokładnie umyjmy ręce.

Warto się też zaszczepić przeciw grypie. Co prawda są kolejki i zapisy na szczepionkę, ale mam

nadzieję, że to są przejściowe trudności.

Gdzie w pierwszej kolejności powinna zgłosić się osoba, u której pojawią się objawy wskazujące, że może być za-

każona wirusem SARS CoV-2?

Jeżeli pojawią się dolegliwości, takie jak: gorączka, duszność, suchy kaszel, utrata smaku i powonienia, to jest podstawa do podejrzenia zakażenia koronawirusem.

Wówczas należy o tym fakcie poinformować lekarza rodzinnego, który poprzez teleporadę powinien wystawić skierowanie na wymaz. W Zielonej Górze wykonywane są w namiocie znajdującym się przy Klinicznym Oddziale Chorób Zakaźnych Szpitala Uniwersyteckiego.

Jeżeli wynik badania będzie dodatni, a stan zdrowia osoby zakażonej jest dobry – lekarz rodzinny może skierować ją do izolacji domowej lub izolatorium. Jeżeli pojawią się trudności w oddychaniu, osoba będzie wymagała leczenia szpitalnego.

Co z leczeniem innych chorób zakaźnych w czasie pandemii?

Niestety, w tej kwestii jest niedobrze. W związku z tym, że

jesteśmy Oddziałem Zakaźnym przewidzianym do leczenia tylko osób z koronawirusem – pacjenci, u których powinniśmy leczyć pozostałe choroby zakaźne, tj. np.: HIV/AIDS, są kierowani do innych oddziałów. My telefonicznie ustalamy diagnostykę i leczenie. Jest to dla nas bardzo uciążliwe.

Wiemy już, że seniorzy powinni się szczepić przeciw grypie. A co Pan sądzi o szczepieniu przeciw pneumokokom i jak ocenia Pan jej skuteczność?

Pneumokoki to groźne bakterie, a zakażenia przez nie wywołane mogą mieć ciężki przebieg. Osoby obciążone wieloma chorobami i powyżej 65. roku życia obowiązkowo powinny być szczepione przeciw pneumokokom. Daje to uodpornienie czynne przeciwko chorobie inwazyjnej, zapaleniu płuc.

To są już europejskie standardy. I tak powinno być w Polsce.

Pensjonariuszki w Domu Pomocy Społecznej w Kamieniu Wielkim. Jak im się żyje?

Rozmowa z Julitą Karasińską – Dyrektorem Domu Pomocy Społecznej w Kamieniu Wielkim

Pani Dyrektor, ostatnie miesiące, to trudny czas dla nas wszystkich. Chyba jednak najtrudniejszy dla takich placówek, jak domy pomocy społecznej. Jak Państwo radzicie sobie i z jakimi trudnościami musicie się mierzyć?

Myślę, że jest to trudny czas dla wszystkich placówek całodobowego pobytu. Dom Pomocy Społecznej w Kamieniu Wielkim jest przeznaczony dla 103 osób (kobiet) z zaburzeniami psychicznymi, które w obecnym czasie zagrożenia COVID-19 należą do grupy osób z najwyższego ryzyka. Dlatego dla prawidłowego funkcjonowania placówki wprowadziłam szereg procedur i instrukcji, mających ograniczyć skutki epidemii. Został wprowadzony również stan wysokiego reżimu sanitarnego, który wymaga odpowiedniego zaopatrzenia w środki ochrony osobistej. Ponadto, aby wszystkie działania były prawidłowo realizowane, niezbędny jest dodatkowy wkład pracy moich pracowników.

Jaką pomoc zapewnił Zarząd Województwa Lubuskiego za pośrednictwem Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej?

Przy współpracy Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej oraz Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej został wypracowany pakiet pomocowy dla mieszkańców i pracowników instytucji pomocowych w związku z pandemią koronawirusa, w rezultacie czego ROPS mógł dystrybuować środki finansowe do DPS-ów. Zarząd Województwa Lubuskiego za pośrednictwem ROPS przekazał dla Domu Pomocy Społecznej w Kamieniu Wielkim środki na realizację grantów „Egida” oraz „Społeczne Remedium”, które mają na celu zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, zarówno moim pracownikom, jak i mieszkańcom w okresie pandemii.

Jak Pani ocenia tę formę pomocy. Czy zabezpieczyła potrzeby pensjonariuszy i personelu?



Julita Karasińska – Dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Kamieniu Wielkim

Poprzez realizację grantów mogłam zapewnić bezpieczeństwo i higienę pracy pracowników DPS-u. Mogliśmy doko-

ńczyć DPS w niezbędny sprzęt monitorujący i zapewniający bezpieczeństwo zdrowotne naszych mieszkanki, zakupiliśmy:

ozonator, pulsometry, termometry elektroniczne, lampy bakteriobójcze, maty dezynfekcyjne, oczyszczacze powietrza z aktywnym węglem, aparat do EKG, ssak do odsysania wydzielin, a także środki ochrony osobistej, tj. rękawiczki i kombinezony jednorazowe.

Bez wsparcia zewnętrznego byłoby to trudne, gdyż budżety DPS-ów nie były przygotowane na funkcjonowanie w czasach pandemii. Moja placówka aktualnie jest w pełni zabezpieczona pod względem sanitarnym na ewentualność zakażenia.

Jak teraz wygląda pobyt pensjonariuszy w Domu Pomocy Społecznej?

Pomimo zachowania zastrzeżonego reżimu sanitarnego, staramy się, aby elementy normalności pojawiały się w naszym Domu. Mieszkanki wychodzą do ogrodu, powoli robimy dla naszych podopiecznych większe zakupy, bo wcześniej staraliśmy się ograniczyć

do podstawowych potrzeb. Niestety, odwiedziny rodzinne i najbliższych odbywają się tylko w szczególnie uzasadnionych przypadkach. Najtrudniejsze jest to, że są rodziny, które bardzo tęsknią i chcą się przekonać, czy na pewno jest wszystko dobrze. Umożliwiamy kontakt telefoniczny lub przez kamerki internetowe, lecz to nie to samo, co spotkania osobiste. Smutek jest, ale nasze mieszkanki w większości rozumieją sytuację. W tej całej złej sytuacji to jest budujące, że troszczymy się o siebie wzajemnie: mieszkanki o personel i personel o mieszkanki.

Czego Pani życzy w tych trudnych czasach?

Na pewno życzyłabym sobie, aby w tych trudnych czasach nie opuszczała nas wiara, że będzie lepiej. Aby ten trudny czas pandemii jak najszybciej odszedł w zapomnienie i mogła powrócić do naszego Domu pełna normalność.

Seniorzy muszą sobie radzić!

Rozmowa z Urszulą Chudak – Przewodniczącą Lubuskiej Społecznej Rady Seniorów oraz Przewodniczącą Lubuskiego Sejmiku Seniorów II Kadencji

Pani Przewodnicząca, jest Pani osobą, która z racji pełnionych społecznie funkcji, posiada wiedzę na temat życia lubuskich seniorów w okresie pandemii. Z jakimi problemami muszą sobie radzić seniorzy?

Te problemy, choć może w mniejszym zakresie i innej formie, są z nami przez cały czas. Jednak trochę zostały jakby „oswojone”. Mam na myśli ten wszechobecny, narastający strach przed nieznanym, w marcu i kwietniu. Te samotne dla wielu Święta Wielkanocne. Brak możliwości [dla ludzi wierzących] uczestnictwa w tradycyjnych obrzędach chrześcijańskich. Obok strachu, drugą wielką bolączką jest w wielu przypadkach samotność. Najbliższy kompan, trudny do zaakceptowania zawsze - w okresie pandemii, dający o sobie znać ze

zdwojoną siłą. Może dla wielu młodych członków rodziny był sprytną na ten czas wymówką? Kolejnym „covidowym” problemem jest utrudniony dostęp do służby zdrowia. To swoiste, lekarskie audiotele. Człowiekowi starszemu telefon nie zastąpi osobistej wizyty u lekarza i może nawet nieraz udawane: jak pan/pani świetnie wygląda. Dodanie tak potrzebnej każdemu otuchy, seniorowi szczególnie. Organizacje skupiające seniorów, takie jak np. Uniwersytety Trzeciego Wieku, również zawiesiły swoją działalność i nie jest to komfortowa sytuacja dla tych wyjątkowych studentów. I jeszcze jedno. Załatwianie wielu spraw przeniosło się do sieci, seniorzy coraz częściej korzystają z jej dobrodziejstwa. Jest to jednak grupa, z oczywistych względów, najbardziej opóźniona w poznawaniu jej tajników. Można by jeszcze kilka problemów wy-



Urszula Chudak – Przewodnicząca Lubuskiej Społecznej Rady Seniorów oraz Przewodnicząca Lubuskiego Sejmiku Seniorów II Kadencji

mienić - ale damy radę - w sytuacji kiedy na wiele spraw wpływu nie mamy, pozostaje optymizm, a tego seniorom nie brakuje.

Pani Przewodnicząca, zmierzmy temat. Seniorzy to grupa społeczna, która ma bardzo

dużo wolnego czasu. Wykorzystuje go aktywnie?

W zdecydowanej większości tak. Nie jest to może w takim zakresie, w jakim robią to nasi zachodni sąsiedzi, ale wiadomo, że niebagatelne znaczenie ma tu wielkość dochodów. Gdy przed

sezonem turystycznym, został wywołany bonus turystyczny, natychmiast zwróciłam się do naszych lubuskich parlamentarzystów z prośbą, by wnieśli się nad podziały polityczne i złożyli w Sejmie stosowną interpelację. Niestety, poprawki Senatu wprowadzające bonus turystyczny dla seniorów zostały odrzucone. Uznano pewnie, że możemy wyjechać za trzynastą emeryturę... Dla wielu z nas rozrywką nadal pozostają dwa rodzaje seriali - te telewizyjne i toczone się życie, obserwowane z okna własnego domu. Ale zostawmy politykę na boku, choć wielu z nas doskonale się w jej meandrach orientuje.

I na zakończenie pytanie dotyczące planów na przyszły rok. Jakimi problemami powinni się zająć członkowie Rady i Sejmiku, Pani zdaniem?

Plany na przyszły rok w dużej mierze związane są, niestety, z pandemią. W którym kierunku to pójdzie - nie wiadomo. Póki co, zwróciłam się do wszystkich członków Rady o zaapelowanie do swoich władarzy, by zasponsorowali seniorom szczepionkę przeciwko grypie. Wirusolodzy mówią, a specjalistów należy słuchać, że jest ona pomocna w walce z Covid-19. Pani redaktor, rozmawiamy na początku października, w miesiącu, w którym obchodzimy Tydzień Seniora. Obchody, zawsze uroczyste, będą miały w tym roku skromny charakter - życzenia jednak mogą być „na bogato” i takie. Wam składam Koleżanki i Koledzy. Dużo, tak potrzebnego szczególnie teraz, optymizmu życzę. Nie poddawajmy się i pamiętajmy, że „młodzi może biegną szybciej, ale starsi lepiej znają drogę”. I tego się trzymajmy.

Całodobowa infolinia dla obywatela w sprawach kwarantanny i zdrowia

+48 222 500 115

Jednostki powiatowe:

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Drezdenku

ul. Chrobrego 11, 66-530 Drezdenko
telefon: 95 762 05 20
telefon alarmowy: 696 058 234 lub 724 123 456
e-mail: pssedrezdenko@wsse.gorzow.pl

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Gorzowie Wlkp.

ul. Kosynierów Gdyńskich 27, 66-400 Gorzów Wlkp.
telefon: 95 722 89 86
telefon alarmowy: 604 175 591
e-mail: pssegorzow@wsse.gorzow.pl

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Krośnie Odrzańskim

ul. Nadodrzańska 24, 66-600 Krosno Odrzańskie
telefon: 68 383 80 77
telefon alarmowy: 601 273 908
e-mail: pssekrosno@wsse.gorzow.pl

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Międzyrzeczu

Osiedle Centrum 16, 66-300 Międzyrzecz
telefon: 95 741 22 27 do 28
telefon alarmowy: 600 460 628
e-mail: pssemiedzyrzecz@wsse.gorzow.pl

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Nowej Soli

ul. Wojska Polskiego 11, 67-100 Nowa Sól
telefon: 68 387 24 61
e-mail: pssenowasol@wsse.gorzow.pl

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Słubicach

ul. Mickiewicza 6, 69-100 Słubice
telefon: 95 758 20 03
telefon alarmowy: 668 857 072
e-mail: psseslubice@wsse.gorzow.pl

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Sulęcinie

ul. Lipowa 14, 69-200 Sulęcín
telefon: 95 755 34 21
e-mail: pssesulecin@wsse.gorzow.pl

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Świebodzinie

ul. 30 Stycznia 5, 66-200 Świebodzin
telefony: 68 382 07 47 lub 68 382 43 54
e-mail: psseswiebodzin@wsse.gorzow.pl

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Zielonej Górze

ul. Jasna 10, 65-470 Zielona Góra
telefon: 68 325 46 71 do 75
telefon alarmowy: 507 055 962
e-mail: pssezielonagora@wsse.gorzow.pl

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Żaganiu

ul. Szprotawska 45a, 68-100 Żagań
telefon: 68 477 66 00 do 15
e-mail: pssezagan@wsse.gorzow.pl

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Żarach

ul. Podchorążych 23a, 68-200 Żary
telefon: 68 470 62 58
telefon alarmowy: 696 076 892
e-mail: pssezary@wsse.gorzow.pl